

Protokół nr 16/2026

z posiedzenia Komisji Wsi, Ochrony Środowiska, Rozwoju
i Polityki Przestrzennej Rady Miejskiej w Śremie

Miejsce posiedzenia: sala sesyjna (p.24) Urzędu Miejskiego w Śremie,
Plac 20 Października 1, 63-100 Śrem. Obrady rozpoczęto 28 lipca 2026 r. o
godz. 12:00, a zakończono o godz. 15:34.

(Zawiadomienia o posiedzeniu Komisji stanowią załącznik nr 1 do protokołu).

Członkowie Komisji obecni wg listy obecności. *(Lista obecności stanowi
załącznik nr 2 do protokołu):*

Ponadto w posiedzeniu uczestniczyli:

1. Bednarowicz Katarzyna – Naczelnik Pionu Gospodarowania Przestrzenią i Środowiskiem;
2. Cieśla Aldona – urbanistka;
3. Ferster Marek – mieszkaniec Śremu;
4. Majsner Emil – Radny Rady Powiatu w Śremie;
5. Manikowski Mateusz – Radny gminy Zaniemyśl;
6. Mielcarek Robert – Naczelnik Pionu Rolnictwa i Gospodarki Komunalnej;
7. Ratajczak Sławomir – Zastępca Burmistrza Śremu;
8. Taciak Waldemar – mieszkaniec gminy Zaniemyśl;
9. Wieruszewski Tadeusz – Sołtys Bodzyniewa;
10. Wiśniewski Grzegorz – Burmistrz Śremu.

Przewodnicząca Komisji Nina Stępa po stwierdzeniu kworum pozwalającego na podejmowanie prawomocnych decyzji, o godzinie 12:00 otworzyła posiedzenie, powitała członków Komisji oraz zgromadzonych gości.

W dalszej kolejności oznajmiła, że wpłynął wniosek Burmistrza o uzupełnienie porządku obrad o projekt uchwały w sprawie przystąpienia do sporządzenia Gminnego Programu Rewitalizacji Gminy Śrem na lata 2027-2031.

Następnie otworzyła dyskusję nad wnioskiem.

Dyskusji nie podjęto.

Przystąpiono do głosowania w sprawie przyjęcia wniosku Burmistrza o uzupełnienie porządku obrad Komisji w pkt 2 g) o projekt uchwały w sprawie przystąpienia do sporządzenia Gminnego Programu Rewitalizacji Gminy Śrem na lata 2027-2031.

Wyniki głosowania:

ZA: 8, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 1

Wyniki imienne:

ZA (8)

Łukasz Brzeziński, Jerzy Cieślewicz, Andrzej Mieloszyński, Maria Sokołowska-Nowak, Nina Stępa, Cezary Strzelec, Edward Szczepański, Bartosz Żeleźny

PRZECIW (0)

WSTRZYMUJĘ SIĘ (0)

BRAK GŁOSU (0)

NIEOBECNI (1)

Tomasz Przybylski

Komisja w obecności 8 członków jednogłośnie przyjęła wniosek Burmistrza o uzupełnienie porządku obrad.

Następnie Przewodnicząca zapytała, czy są jeszcze jakieś propozycje zmian. Dalszych zmian nie zgłoszono.

Porządek obrad został przyjęty w następującej wersji:

1. Przyjęcie protokołu nr 15/2026 z posiedzenia Komisji.
2. Rozpatrzenie projektów uchwał:
 - a) zmieniającej uchwałę w sprawie Wieloletniego programu gospodarowania mieszkaniowym zasobem gminy Śrem na 2026-2030;
 - b) w sprawie planu ogólnego gminy Śrem;
 - c) w sprawie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego obszaru położonego przy ul. Ks. Piotra Wawrzyniaka w Mechlinie;
 - d) w sprawie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenu działalności gospodarczej w Nochowiu;
 - e) w sprawie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w rejonie ulic Ametystowej i Waniliowej w Zbrudzewie;
 - f) w sprawie zasięgnięcia opinii o projekcie uchwały Rady Miejskiej w Śremie,
 - g) w sprawie przystąpienia do sporządzenia Gminnego Programu Rewitalizacji Gminy Śrem na lata 2027-2031.
3. Sprawy bieżące w zakresie działania Komisji.

Ad 1. Przyjęcie protokołu nr 16/2026 z posiedzenia Komisji.

Przewodnicząca Komisji poinformowała, że protokół został Radnym udostępniony. Do protokołu nie zgłoszono uwag, wobec czego został przyjęty bez zmian.

Ad 2. Rozpatrzenie projektów uchwał:

- a) zmieniającej uchwałę w sprawie Wieloletniego programu gospodarowania mieszkaniowym zasobem gminy Śrem na 2026-2030

Projekt uchwały zreferował Naczelnik PRK Robert Mielcarek.

Przewodnicząca otworzyła dyskusję w tym punkcie obrad.

Dyskusji nie podjęto.

Przystąpiono do głosowania w sprawie zaopiniowania projektu uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie Wieloletniego programu gospodarowania mieszkaniowym zasobem gminy Śrem na lata 2026–2030.

Wyniki głosowania:

ZA: 8, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 1

Wyniki imienne:

ZA (8)

Łukasz Brzeziński, Jerzy Cieślewicz, Andrzej Mieloszyński, Maria Sokołowska-Nowak, Nina Stępa, Cezary Strzelec, Edward Szczepański, Bartosz Żeleźny

PRZECIW (0)

WSTRZYMUJĘ SIĘ (0)

BRAK GŁOSU (0)

NIEOBECNI (1)

Tomasz Przybylski

Komisja w obecności 8 członków jednogłośnie zaopiniowała pozytywnie projekt uchwały.

b) w sprawie planu ogólnego gminy Śrem;

Projekt uchwały zreferowała Pani Aldona Cieśla - urbanistka.

Przewodnicząca otworzyła dyskusję w tym punkcie obrad.

W dyskusji głos zabrali:

Radny Andrzej Mieloszyński

nadmienił, że zapoznał się z dokumentacją załączoną do projektu uchwały, w szczególności z protokołami z konsultacji społecznych. Poprosił o wyjaśnienia dotyczące konsultacji społecznych w punkcie d) i e) - 7 maja 2026, od godziny 16:30 do 17:30, w zakresie nieruchomości położonych w obrębie Śrem, Psarskie, Szymanowo oraz 7 maja 2026 r. w godzinach od 17:30 do 19:30, w zakresie nieruchomości położonych w obrębach Błociszewo, Bodzyniewo, Dalewo, Gaj, Kadzewo, Krzyżanowo, Marianowo, Mórka, Nochowo, Pełczyn Wyrzeka. Następnie odczytał zapis z protokołu i zapytał czy ilość interesariuszy jest zsumowana i dotyczy obu terminów konsultacji. Przytoczył zapis, że 43 uwagi do planu zostały uwzględnione w całości, 38 uwag zostało uwzględnione w części a 176 uwag zostało nieuwzględnionych. Zapytał, dlaczego te 176 uwag nie zostało uwzględnione.

Naczelnik PPS Katarzyna Bednarowicz

odniosła się do pierwszego pytania i powiedziała, że jeszcze to zweryfikuje. Dodała, że często osoby, które przyszły na pierwsze spotkanie brały udział również w drugim. Następnie odniosła się do pytania o uwagi i oznajmiła, że wszystkie uwagi zostały rozpatrzone, przeważająca ich część nie została uwzględniona. Przyczyny nieuwzględnienia znajdują się w raporcie załączonym do projektu. W załączniku nr 4 znajduje się wykaz uwag wraz z uzasadnieniem. Najczęściej przyczyną nieuwzględnienia było przekroczenie, w przypadku wniosku czy uwagi dotyczącej zabudowy mieszkaniowej, wspomnianego bilansu i z tego względu nie było możliwości wprowadzania na nowe tereny zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej.

Radny Bartosz Żeleźny

odniósł się do prezentacji i podziału na strefy, które mają opcje podstawowe i fakultatywne, o które mogą być rozszerzane te podstawowe. Zapytał kto, na jakim etapie i w jakiej procedurze może z tej puli opcji fakultatywnych dodać je do puli podstawowej. Czy to odbywa się na etapie zmiany planu

ogólnego, czy zamiany MPZP, czy też przy wydawaniu decyzji o warunkach zabudowy.

Urbanistka Aldona Cieśla

odpowiedziała, że jest to ustalane na etapie projektowym. Nie ma możliwości dodać niczego na etapie planu miejscowego czy decyzji o warunkach zabudowy. To jest już zawarte w obecnym układzie.

Radny Łukasz Brzeziński

powiedział, że plan ogólny był opiniowany przez sołectwa. Poprosił o podsumowanie tego, jak sołectwa zaopiniowały projekt planu ogólnego.

Naczelnik PPS Katarzyna Bednarowicz

odpowiedziała, iż dwa sołectwa, Łęg i Borgowo, nie zajęły stanowiska.

22 sołectwa wyraziły opinię negatywną, przy czym jedno sołectwo wyraziło opinię o innym sołectwie, o swoim nie. Dodała, że 12 sołectw zaopiniowało projekt planu ogólnego pozytywnie.

Maria Sokołowska-Nowak

zauważyła, że w związku z wyznaczeniem strefy przemysłowej w Lucinach dochodzi do protestów mieszkańców. Zapytała, czy sąsiedztwo tej strefy przemysłowej będzie uciążliwe dla mieszkańców Lucin. Ponadto zapytała, czy dojazd od tej strefy będzie przebiegał przez centrum wsi oraz jaka będzie odległość tej strefy od strefy zamieszkania i czy przewidziane są tereny zieleni izolacyjnej.

Naczelnik PPS Katarzyna Bednarowicz

odpowiedziała, że plan ogólny gminy, jak sugeruje nazwa, jest planem ogólnym. Są w nim wyznaczone strefy planistyczne, określone warianty do nich wprowadzone oraz 4 wskaźniki. Na tym etapie nie uwzględnia się tego, co uwzględnia miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego. Strefy zostały rozlokowane w taki sposób, żeby był do nich dostęp z głównych dróg, ogólnodostępnych, publicznych. Projektując strefę gospodarczą w Lucinach i Dąbrowie nie przewidziano, aby jakkolwiek ruch odbywał się przez centrum wsi, dlatego wyznaczono ją przy drodze wojewódzkiej. Strefa gospodarcza jest odsunięta o kilkaset metrów od strefy z zabudową mieszkaniową. Szczegółowe elementy jak pasy zieleni, układ komunikacyjny, ulokowanie budynków usługowych, magazynów, obiektów produkcyjnych zostaną określone na etapie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego, o ile taki zostanie przygotowany. Odbędzie się to wtedy w tej

samej procedurze, czyli Rada Miejska w Śremie decyduje, czy przystąpić do sporządzenia takiego planu miejscowego, kolejną są etapy opiniowania, uzgadniania, konsultacji społecznych, w ramach których wszyscy zainteresowani będą mogli złożyć uwagi, a następnie Rada Miejska w Śremie, po zapoznaniu się z poszczególnymi rozwiązaniami, decyduje o tym, czy taki plan uchwalić czy nie. Dodała, że wyznaczenie strefy gospodarczej 300 lub 600 metrów od strefy zamieszkania nie oznacza, iż przy granicy tej strefy będzie można lokalizować jakiegokolwiek budynki. Temu służy plan miejscowy, a nie plan ogólny. Zaznaczyła, że w planie ogólnym nie ma możliwości w ramach danej strefy, wyróżnienia tego rodzaju pasów zieleni.

Urbanistka Aldona Cieśla

pokazała zapisy w strefach planistycznych i wskazała, że w profilu dodatkowym znajduje się teren zieleni naturalnej, teren lasu czy teren wód. W każdej strefie są tereny zieleni urządzonej, więc na etapie planu miejscowego ustala się przebieg pasów zieleni izolacyjnej w sposób szczegółowy.

Radna Maria Sokołowska-Nowak

zauważyła, że w obrębie Odlewni Żeliwa funkcjonuje Wałbrzyska Strefa Ekonomiczna i zapytała, czy są tam planowane kolejne inwestycje.

Burmistrz Grzegorz Wiśniewski

odpowiedział, że w tym obrębie nie ma dalszej możliwości rozbudowy, ponieważ wszystkie działki zostały już wykorzystane przez przedsiębiorców. Nie wszystkie grunty są zabudowane, ze względu na długi proces wydawania decyzji administracyjnych. Dodał, iż trwa budowa zakładu produkcyjnego przy ul. Grunwaldzkiej. Ponadto TFP dysponuje jeszcze około 5000 m² gruntów, który chcieliby zabudować. W tym obrębie pozostaje jeszcze teren należący do PGK, na którym także planowane są działania inwestycyjne. Poza tym na terenie gminy Śrem nie ma więcej gruntów, które można zaproponować przedsiębiorcom.

Radna Maria Sokołowska-Nowak

Wskazała na tereny za Deforem, przy których powstanie 3 etap obwodnicy Śremu i zapytała, czy można je przeznaczyć pod inwestycje przemysłowe.

Burmistrz Grzegorz Wiśniewski

odpowiedział, że w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego około 36 hektarów jest przeznaczonych pod tereny produkcyjne, jednak należy

zwrócić uwagę na dwa ważne aspekty. Rozpoczęcie prac nad 3 etapem obwodnicy rozpoczęło się w poprzedniej kadencji. W obecnej kadencji wydano decyzję środowiskową. W ubiegłym tygodniu WZDW w Poznaniu ogłosiło przetarg na dokumentację techniczno-budowlaną. Rozstrzygnięcie nastąpi w drugim tygodniu sierpnia. Zaznaczył, że od wspomnianej przez radną strony nie ma zaplanowanych zjazdów, takowe będą od strony drogi wojewódzkiej 436 w kierunku Książa Wlkp. Ponadto są tam grunty rolne III klasy. Zaznaczył, że mogą być zabudowywane jedynie w obrębie administracyjnym miasta, jednak te grunty są własnością jednoosobowej spółki skarbu państwa i są na nich prowadzone badania nad rozwojem roślin. Obecnie nie ma zgody tego podmiotu, aby tak wysokiej jakości grunty rolne zostały wykorzystane przez przedsiębiorców, pomimo dużego zainteresowania z ich strony.

Radny Łukasz Brzeziński
zapytał czy w danej strefie, z profilu obligatoryjnego i fakultatywnego można wybrać poszczególne funkcjonalności, czy konieczne jest przyjęcie wszystkich.

Urbanistka Aldona Cieśla
odpowiedziała, że można wybrać konkretne funkcjonalności, ponadto wszystkie funkcje są w 100 procentach wymienne.

Radny Łukasz Brzeziński
dopytał, czy miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego może nie uwzględniać wszystkich założeń planu ogólnego.

Urbanistka Aldona Cieśla
odpowiedziała, że owszem. Plan miejscowy doprecyzowuje plan ogólny i nie ma konieczności zawarcia wszystkich elementów planu ogólnego w planie miejscowym. Decyzyjność gminy pojawia się na etapie planu miejscowego.

Radny Łukasz Brzeziński
strefa usługowa wyznaczona w miejscowości Psarskie nie ma wytyczonych dróg. Czy można określić propozycje dojazdu to tych gruntów.

Urbanistka Aldona Cieśla
odpowiedziała, że plan ogólny nie jest dokumentem, w którym określa się rozwiązania komunikacyjne. W tym momencie widać tylko istniejącą

infrastrukturę. Rozwiązania komunikacyjne określa się na etapie planu miejscowego.

Burmistrz Grzegorz Wiśniewski

podkreślił, że plan ogólny określa 13 stref planistycznych, które wrysowane są w różny sposób. Nawiązał do sytuacji w miejscowości Psarskie, gdzie teren usługowy powstał na wniosek właściciela. Strefa usług jest opisana w taki sposób, że mogą tam powstać między innymi magazyny, jednak w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego ten teren może być zawężony w taki sposób, że powstaną tam tylko przychodnie i mały sklepik. Plan ogólny w żaden sposób nie przesądza o tym, co w danym miejscu może powstać. W każdej ze stref planistycznych mogą powstawać układy komunikacyjne, jednak wskazane zostaną dopiero na etapie powstawania miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego. Tam zostanie wyznaczone jaka droga i w jakiej lokalizacji powstanie, wraz ze wskazaniem na czyj koszt zostanie zrealizowana. Przyjęto, że kwestie związane z przedsiębiorczością będą obciążały danego inwestora, co odciąży budżet gminy. Jeżeli dany podmiot nie chce przystać na warunki gminy, to nie uzyskuje wymaganych decyzji, a w konsekwencji nie może zrealizować inwestycji.

Radny Bartosz Żeleźny

zapytał czy procedura zmiany planu ogólnego gminy jest podobna do procedury wprowadzania zmian do miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego.

Burmistrz Grzegorz Wiśniewski
potwierdził.

Radny Bartosz Żeleźny

dopytał czy wprowadzenie jakichkolwiek zmian w planie ogólnym możliwe jest tylko wewnątrz określonych parametrów.

Urbanistka Aldona Cieśla

odpowiedziała, że w strefach mieszkaniowych występują ograniczenia związane z prognozą demograficzną. W gminie Śrem jest zaprojektowane więcej terenów z zabudową mieszkaniową niż to wynika ze wspomnianej prognozy.

Burmistrz Grzegorz Wiśniewski

zaznaczył, że w dyskusji, na etapie projektowania, wielokrotnie podejmowano kwestię zabudowy mieszkaniowej. Niestety w gminie Śrem nie mamy innych możliwości, ze względu na występowanie gruntów klasy III.

W dalszej kolejności Przewodnicząca Komisji ponownie oddała głos Pani Aldonie Cieśli, która przystąpiła do omawiania uwag złożonych do planu ogólnego gminy.

Przewodnicząca komisji ponownie otworzyła dyskusję w tym punkcie posiedzenia i poinformowała, że o głos poprosili goście przybyli na posiedzenie.

W dyskusji głos zabrali:

Radny gminy Zaniemyśl Mateusz Manikowski

poinformował, że przybył na posiedzenie Komisji jako przedstawiciel mieszkańców gminy Zaniemyśl, w szczególności samego Zaniemyśla oraz wsi Zwola i Polesie. Zwrócił się prośbą, aby nie uwzględniać w projekcie planu ogólnego gminy Śrem strefy gospodarczej w Lucinach, ze względu na to, że transport kołowy będzie przebiegał przez Zaniemyśl. Zwrócił uwagę, że miasto mierzy się z problemem korków, głównie przez niefortunny zakręt przy wjeździe od strony Śremu. Nadmienił, że trwają intensywne prace nad koncepcją obwodnicy, jednak obecnie nie ma perspektyw na jej budowę. Dodał, że w planie ogólnym gminy Zaniemyśl, zaraz przy granicy z gminą Śrem, w obrębie wsi Polesie zaproponowano stworzenie strefy gospodarczej, co spotkało się z dużym oporem mieszkańców, z wyżej wymienionych względów. Podkreślił, że zależy mu na dobrosąsiedzkich stosunkach. Wyraził zrozumienie potrzeb gospodarczych, jednak zaapelował, aby wsłuchać się w głos mieszkańców.

Mieszkaniec Zaniemyśla Waldemar Taciak

powiedział, że w 2025 r. mieszkańcy Zaniemyśla dowiedzieli się, iż na terenie planowanej strefy gospodarczej w obrębie Polesia zostanie wybudowana biogazownia i ubojnia kurczaków. Podkreślił, że dla mieszkańców byłoby to katastrofą. Istotę problemu stanowi fakt, że strefa gospodarcza byłaby w sprzeczności ze strategią rozwoju gminy Zaniemyśl 2030+. Zgodnie z jej założeniami strefę ekonomiczną wyznacza się w kierunku Środy Wielkopolskiej, a dla gminy Zaniemyśl przewiduje się charakter turystyczny i rolniczy. Wyraził ubolewanie nad sytuacją demograficzną, podkreślił,

że ta sytuacja nie dotyczy gminy Zaniemyśl i szacuje się, że mieszkańców gminy będzie przybywać, głównie ze względu na położenie wśród pól i lasów, a także bliskości Poznania. Dodał, że w wyniku protestów mieszkańców obecnie strefa ekonomiczna w gminie Zaniemyśl nie jest przewidywana, co mogą potwierdzić Radni gminy Zaniemyśl.

Zapytał czy gmina Śrem posiada strategię rozwoju i czy kierunki przedstawione w projekcie planu ogólnego są zgodne z założeniami tej strategii. Zauważył, że strefa gospodarcza w okolicach Lucin i Dąbrowy nie ma żadnej infrastruktury ani tradycji przemysłowej i zapytał, po co tworzyć tam strefę. Następnie stwierdził, że wyznaczenie strefy w tym miejscu nie wzięło się znikąd i zapewne powstała na zlecenie. Następnie zapytał Burmistrza Śremu kto zlecił realizację strefy w tym miejscu, przeciwko mieszkańcom.

Naczelnik Katarzyna Bednarowicz

zauważyła, że gmina Zaniemyśl, jak na gminę turystyczną, ma wyznaczonych bardzo dużo stref gospodarczych. Podkreśliła, że przy obrębie geodezyjnym Dąbrowa, przy granicy z gminą Śrem, gmina Zaniemyśl sporządza projekt planu miejscowego, gdzie dopuszczono lokalizację budowli rolniczych o wysokości do 12 metrów, mimo że w projekcie planu ogólnego gminy jest w tym miejscu wyznaczona strefa otwarta. Dodała, że w procesie powstawania planu ogólnego gminy nie jest wymagana zgodność ze strategią gminy, którą, jak podkreśliła, gmina Śrem posiada. Zaznaczyła, że plan ogólny gminy nie jest koncepcja, a Pani urbanistka w swojej wypowiedzi wielokrotnie zaznaczała, że jest to akt prawa miejscowego.

Burmistrz Grzegorz Wiśniewski

odniósł się do wypowiedzi gości z Zaniemyśla i zauważył, że układ komunikacyjny jest wynikiem złego planowania przestrzennego w gminie Zaniemyśl. Nie zgodził się z twierdzeniami Pana Waldemara Taciaka w kwestii sytuacji demograficznej. Podkreślił, że Metropolia Poznań robi wiele analiz w tym zakresie i jedynym obszarem, gdzie sytuacja geograficzna przez kolejnych kilka lat nie jest zła, to powiat poznański. Ten przyrost jest wynikiem migracji ludzi z Poznania na tereny podmiejskie. W pozostałej części sytuacja jest bardzo niekorzystna. Następnie powiedział, że strefa gospodarcza została wyznaczona po to, aby spróbować zmniejszyć natężenie ruchu, między innymi przez Zaniemyśl. Część mieszkańców jeździ do pracy do Środy Wielkopolskiej, bo tamtejsze podmioty gospodarcze dynamicznie się rozwijają. Stąd pomysł utworzenia w strefie gospodarczej położonej w obrębie Lucin i Dąbrowy parku technologicznego z dobrze płatnymi stanowiskami racy, aby mieszkańcy gminy Śrem nie musieli dojeżdżać

do pracy w kierunku Poznania, Leszna, Gostynia czy Środy Wielkopolskiej. Dzięki temu będzie można inwestować w ścieżki pieszorowerowe, rozwijać komunikację miejską i zmniejszać natężenie ruchu w tych kierunkach. Plusem wyznaczenia strefy gospodarczej w tym miejscu jest sąsiedztwo drogi wojewódzkiej o określonych parametrach, spełniającej oczekiwania przedsiębiorców. Zostaną wyznaczone powierzchnie biologicznie czynne, będzie możliwość przebudowy układu drogowego. Odniósł się też do kwestii protestów i powiedział, że często protesty spowodowane są dezinformacją. Stanowisko Burmistrza wiąże się z tym, że dbać o interesy mieszkańców. Zapewnił, że nie ma planu, aby w tym miejscu powstały kurniki czy spalarnie, ponieważ nie są to działy przemysłu przynoszące korzyści finansowe gminie. Stąd chęć stworzenia obszaru do rozwoju wysokich technologii. Podkreślił, że miejsca pracy i rozwój przedsiębiorczości są w naszej gminie bardzo potrzebne, ponieważ koszty codziennego życia gminy rosną, dlatego są też potrzebne środki na zapewnienie wszystkich potrzeb.

Sołtys Bodzyniewa Wieruszewski Tadeusz

zwrócił uwagę, że Rada Miejska w Śremie wystąpiła do sołtysów o zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie planu ogólnego gminy Śrem. Zapytał Radnych czy otrzymali wykaz opinii sołectw, czy zostały udostępnione w materiałach, które radni otrzymali. Wyraził wątpliwość, dlaczego sołectwa mają wyrażać opinie w tej kwestii, skoro te informacje nie są przekazywane Radnym. Podniósł też kwestię braku wsparcia urbanisty na spotkaniach sołeckich, który wytłumaczyłby założenia planu ogólnego i odpowiedział na nurtujące pytania mieszkańców sołectwa. Dodał, że aby coś zmienić w planie ogólnym będzie trzeba coś oddać, dopiero wtedy można coś zmienić, więc powstanie ubytek. Podniósł, że w jego ocenie na terenach sąsiadujących z Bodzyniewem oraz w samym sołectwie, powinno się podjąć działania w celu ratowania szkoły podstawowej, bo liczba mieszkańców spada i trzeba będzie zamknąć szkołę. W związku z planem ogólnym dojdzie do tego, że mieszkańcy będą zablokowani pod kątem rozwoju miejscowości i szkoła nie będzie w stanie się rozwijać. Zapytał, czy Radni otrzymali opinie sołectw i czy się z nimi zapoznali.

Naczelnik Katarzyna Bednarowicz

odpowiedziała, że wszyscy podzielają obawy o rozwój demograficzny. Nie jest to problem jednej gminy czy powiatu, ale też całego kraju. Spadek liczby ludności jest większy niż prognozowany przez GUS. W kwestii całej dokumentacji planistycznej dotyczącej planu ogólnego gminy zaznaczyła, że obowiązuje całkowita jawność procedur i dokumentacji. Jeśli ktokolwiek

chciałby się zapoznać z dokumentacją może to zrobić w różnych formach, nie tylko przychodząc do urzędu. Nie znalazły się one w raporcie, ponieważ to nie była jedna z form konsultacji społecznych, o których mowa w ustawie o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym. Sołectwa mają prawo, wynikające ze Statutu gminy Śrem i Statutu sołectw, do wyrażania opinii o ważnych sprawach dotyczących sołectw. Wszystkie projekty planów miejscowych oraz plan ogólny gminy są poddawane opinii sołectw. Zainteresowanie mieszkańców jest różne. Dodała, że czasem przychodzi 5, 12 czasem 20 osób. W większych sołectwach zdarza się, że nieco więcej. Podkreśliła, że nie znalazło się to w raporcie ze względu na brak wymogów formalnych – nie była to jedna z form konsultacji społecznych. Jeśli chodzi o rozwój sołectw, w tym również Bodzyniewa, na ich terenie występuje dużo gruntów III klasy, w obrębie samej wsi. Gmina Śrem również posiada taką nieruchomość. Część przeznaczono pod inwestycje, jednak połowa tej nieruchomości to grunty III klasy, które wcześniej, w obowiązujących planach zagospodarowania przestrzennego, nie uzyskały zgody na zmianę przeznaczenia, co jest problematyczne. Jeśli przedsięwziąć zmiany w ustawie o ochronie gruntów rolnych i leśnych, to wszystkie prowadziły do tego, aby ograniczyć możliwość zabudowy tych gruntów niezwiązanych z gospodarką rolną.

Sołtys Bodzyniewa Wieruszewski Tadeusz

wyraził opinię, że jeśli sołectwa opiniują plan ogólny gminy Śrem, to Radni, podejmując decyzję, powinni mieć wgląd do wszystkich dokumentów. Opinie sołectw powinny być Radnym przedstawione razem z raportem, a nie w taki sposób, że muszą sami się zainteresować. Podniósł, że z własnego punktu widzenia jest to niesprawiedliwe. Najpierw sołectwa proszone są o opinie, a potem się ich w ogóle nie uwzględnia, nie załącza do raportu i nie przedstawia się Radnym. Podkreślił, że według niego jest to błąd proceduralny.

Naczelnik Katarzyna Bednarowicz

w odniesieniu do postulatów sołtysa Bodzyniewa powiedziała, że jeśli Radni sobie życzą, to przygotuje zestawienie opinii w wersji elektronicznej, a Biuro Rady je udostępni. Jeśli Radni chcieliby przejrzeć je w urzędzie, to zespół planowania przestrzennego zaprasza. Dodała, że gdyby była możliwość powiększenia terenów pod zabudowę mieszkaniową jednorodzinną, to w wielu przypadkach byłoby to z pewnością uwzględnione.

Radny Rady Powiatu w Śremie Emil Majsner zaznaczył, że jest mieszkańcem Lucin i reprezentuje zarówno mieszkańców Lucin, jaki i Mateuszewa oraz Dąbrowy. Oznajmił, że był na wszystkich zebraniach dotyczących tych sołectw. Odniósł się do dyskusji o planie ogólnym gminy Zaniemyśl. Powiedział, że plan ogólny Zaniemyśla jest wzorcowy, ponieważ strefy gospodarcze zostały wyznaczone bardzo blisko drogi wojewódzkiej i planowanej drogi ekspresowej. Te tereny wyznaczono przede wszystkim w kierunku Środy Wielkopolskiej. Zwrócił się do Burmistrza i powiedział, że obraził wszystkich mieszkańców mówiąc o urojeniach, za co powinien przeprosić. Podkreślił, że „urojenia” powstały z powodu braku informacji. Odniósł się do słów Pana Tadeusza Wieruszewskiego i zaznaczył, że wiele sołectw prosiło o obecność pracowników urzędu na zebraniach wiejskich, a na żadnym zebraniu nie pojawił się przedstawiciel urzędu. Podkreślił, że sołtysi prosili o to, ponieważ nie są specjalistami w zakresie planowania przestrzennego. Zapytał radnych, kto z nich dysponuje wiedzą wystarczającą do przedstawienia mieszkańcom informacji o planie ogólnym, który będzie decydował o życiu mieszkańców. W dalszej kolejności oznajmił, że swoje postulaty oparł na ogólnodostępnej wiedzy i konsultacjach z fachowcami w tej branży. Wyraził opinię, że Radni jako osoby decydujące, powinni taką wiedzę posiadać. Oznajmił, że plan ogólny zastąpi studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego oraz będzie aktem prawa miejscowego, którego ustalenia będą wiążące dla miejscowych planów zagospodarowania i decyzji o wydaniu warunków zabudowy. Dotychczas obowiązujące studium było wiążące tylko dla opracowania miejscowych planów, nie stanowiło podstaw żadnych decyzji administracyjnych np. o warunkach zabudowy. Plan ogólny będzie wskazywał katalog funkcji dla poszczególnych terenów oraz wskaźniki zagospodarowania. Dodał, że plan miejscowy jest dokumentem bardziej szczegółowym, zawierającym ustalenia dotyczące sposobu i warunków zagospodarowania terenu i musi być zgodny z planem ogólnym, co dodatkowo podkreślił. Stwierdził, że poprzez taką zgodność rozumie się ustalenie w planie miejscowym przeznaczenia terenu mieszczącego się w profilu funkcjonalnym strefy planistycznej obejmującej teren, a także sposoby zagospodarowania zabudowy tego terenu. Do tej pory studium było zmieniane przed uchwaleniem miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego, jeśli plan ten miał na celu przeznaczenie danego terenu w sposób odmienny od studium. Przepisy nie określają terminu aktualizacji planu ogólnego, będzie on ważny do czasu jego zmiany. Zaznaczył, że przyszłości będzie można zmienić plan ogólny dla części obszaru gminy, jednak jego zmiany nie są proste ani automatyczne. Zgodnie z art. 27 ustawy

o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym zmiana planu ogólnego następuje w takim samym trybie, w jakim jest uchwalany, co oznacza konieczność podjęcia uchwały intencyjnej, zebranie wniosków, przygotowanie projektu, uzyskanie uzgodnień oraz przeprowadzenie konsultacji społecznych. Podkreślił, że zmiana jednej strefy na inną jest dużo trudniejsza niż w przypadku studium.

Poruszył temat uwag złożonych do planu ogólnego, które dotyczą nie tylko stref gospodarczych, ale też budynków wielorodzinnych na wsiach, braku możliwości rozwoju gospodarstw rolnych, braku możliwości wybudowania w przyszłości domu dla córki lub syna na własnym terenie. Wyraził opinię, że uśrednienie wartości stref mieszkaniowych bardzo zaszkodziło wsiom. Podkreślił, że bardzo istotna jest informacja, iż część strefy gospodarczej w Lucinach jest objęta istniejącym miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego. Dodał, że uchwalając plan ogólny likwidowane są uchwalone strefy rolnicze. Podkreślił, że wcześniejsze dokumenty planistyczne nie zawierały informacji o jakiegokolwiek strefie przemysłowej na tym terenie. Oznajmił, że sprawdził wyniki głosowania w poszczególnych sołectwach. Dodał, że 21 sołectw zaopiniowało plan ogólny negatywnie, 12 pozytywnie, a dwa zebrania nie odbyły się. Zwrócił się do Radnych i przedstawił listę sołectw, które zaopiniowały projekt uchwały negatywnie. Dodał, że jeśli 26 spośród 41 miejscowości wyraziło negatywny stosunek do projektu planu ogólnego, to członkowie Komisji, jak i później cała Rada Miejska muszą wziąć to zdanie pod uwagę. Zwrócił się do Radnych i powiedział, że sołtysi wielokrotnie apelowali do przedstawicieli Urzędu Miejskiego o obecność, jednak otrzymywali odpowiedź odmowną.

Zwrócił się do Radnej Marii Sokołowskiej-Nowak i powiedział, że strefa przemysłowa będzie oddalona o 500 metrów od chodnika, około 350 metrów od budynków mieszkalnych i nowo powstałych domów jednorodzinnych. Ruch samochodów już teraz, pomimo zakazu, odbywa się przez Luciny, ponieważ jest to duży skrót dla samochodów ciężarowych jadących w kierunku Czmonia. Dodał, że powstanie strefy przemysłowej sprawi, iż ten ruch będzie ciągły.

Podkreślił, że przed Radnymi dziejowe głosowanie. Zwrócił uwagę, że każdy Radny głosuje indywidualnie, nie jako klub czy komitet i na zawsze biorą odpowiedzialność za swój głos. Podkreślił, że Burmistrz nie podpisał osobiście rozpatrzenia uwag, widnieje tam podpis Zastępcy Burmistrza, ponadto nie bierze on udziału w głosowaniu. Ponownie podkreślił, że w dokumentach na zawsze zostaną zapisane nazwiska Radnych.

Naczelnik Katarzyna Bednarowicz

powiedział, że w Zespole Planowania Przestrzennego dwie osoby zajmują się projektem planu ogólnego. W większych miastach jest to około 100 do 200 osób. Jako przykład przywołała Poznań. Podkreśliła, że obowiązki tego Zespołu nie sprowadzają się jedynie do projektu planu ogólnego gminy. Oznajmiła, że Zespół prowadzi 600 spraw w toku o wydanie warunków zabudowy. Część osób, które złożyły wnioski czeka na decyzję, ponieważ chcą się wybudować. Czas oczekiwania na wydanie decyzji o warunkach zabudowy w ciągu dwóch ostatnich lat wydłuża się. Aktualnie termin oczekiwania to półtora roku. Trudno jest wyjaśniać wszystkim oczekującym, że ich sprawy będą jeszcze odkładane na późniejszy termin. Podkreśliła, że to niehumanitarne. Dodała, że Zespół analizował kwestię zebrania wiejskich. Sołectwa chcą takie zebrania robić najczęściej w godzinach 19:00-20:00. Zaznaczyła, że zgodnie z kodeksem pracy pracownicy nie mogą mieć przerwy krótszej niż 11 godzin. Doba ma 24 godziny, a sołectw jest 34. Konsultacje mają określony czas. Najpierw brano pod uwagę, że początkowo plan ogólny gminy miał być uchwalony do 30 czerwca, później ten termin wydłużono, jednak Zespół Planowania Przestrzennego musiał brać pod uwagę, że w tym terminie musi zakończyć prace nad projektem. Dodała, że mogłoby być tak, że konsultacje trwałyby 4 miesiące, wtedy prace zakończono by w październiku, a członkinie Zespołu Planowania mogłyby uczestniczyć we wszystkich zebraniach wiejskich. Podkreśliła, że pracownicy nie są w stanie pracować 34 dni robocze przez kilkanaście godzin dziennie. Na zebraniach powinny być wtedy dwie osoby, biorąc pod uwagę ilość pytań i wątpliwości. Takie zebrania kończyłyby się najprawdopodobniej około północy, co jest niezgodne z kodeksem pracy i nie można tego wymagać od współpracownika. Podkreśliła, że istotnym było dotrzeć do jak największej liczby osób, a liczba klientów zainteresowanych planem ogólnym gminy była ogromna: maile, telefony, wizyty. W tym czasie starano się, aby jak najdokładniej wytłumaczyć i przedstawić jakie są możliwości. Niektórym osobom wskazywano możliwość złożenia wniosku o warunki zabudowy w określonym terminie, żeby było zasadne umożliwienie im budowy. Odniosła się do słów Radnego Emila Majsnera o miejscowym planie zagospodarowania w Lucinach. Zaznaczyła, że miała przyjemność pracować nad tym planem, z którego wyłączono 70 hektarów gruntów, żeby umożliwić zabudowę mieszkaniową. Dodała, że początkowo w Lucinach było niewielu mieszkańców, nie można zatem powiedzieć, że te tereny nie są zabezpieczone pod rozwój zabudowy mieszkaniowej. Podobnie jest w miejscowościach Psarskie, Nochowo, Mechlin, Dąbrowa, Grodzewo, Zbrudzewo. Podkreśliła, że terenów pod zabudowę mieszkaniową jest dużo. Dodała, że brak

możliwości rozwoju funkcji mieszkaniowej był najczęstszą przyczyną opinii negatywnych sołectw. Kolejną przyczyną było wyznaczenie strefy gospodarczej. Oznajmiła, że dokonywano starań, aby przygotować sołtysów na udzielanie podstawowych informacji. Nie będąc specjalistami nie są w stanie udzielić szczegółowych informacji, dlatego proszono sołtysów o przekazanie informacji, że jeśli mieszkańcy mają jakiegokolwiek pytania, to można się skontaktować telefonicznie z pracownikami Urzędu. Dodała, że odbyło się spotkanie z sołtysami, na które przybyło 2/3 osób. Podczas spotkania Pani urbanistka przedstawiła prezentację. Zaznaczyła, że wytłumaczenie osobie postronnej tego, jak wygląda proces wyznaczania obszarów uzupełniania zabudowy jest karkołomne. Podkreśliła, że osobiście musiała kilkakrotnie przeczytać zasady, aby zrozumieć, w jaki sposób to funkcjonuje, wymagało to również rozrysowania. Rozporządzenie skierowane jest stricte do urbanistów i urzędników, ma charakter aktu wewnętrznego i jego wytłumaczenie jest niezwykle trudne. Podjęto wiele kroków, aby przygotować sołtysów, jednak nie jest możliwe sprawdzenie przez nich każdej nieruchomości, aby odpowiedzieć właścicielowi gruntu co można na danej działce zrobić. Najlepiej zasięgać szczegółowych informacji u pracowników Urzędu, ponieważ jest mnóstwo uwarunkowań wpływających na możliwość zagospodarowania działki.

W dalszej kolejności odniosła się do poziomu skomplikowania procedur związanych ze zmianami planu ogólnego. Powiedziała, że w toku jest kilkanaście procedur uchwalania planów miejscowych. Procedury są identyczne. Zauważyła, że owszem, czas tych procedur wydłuża się ze względu na ilość obowiązków, jednak pion był w stanie przygotować kilka kompleksowych zmian planów zagospodarowania w ciągu kilku miesięcy. Jeżeli zajdzie potrzeba zmiany planu ogólnego gminy, to wtedy Burmistrz, jeżeli uzna to za zasadne, nie zawaha się podjąć takiej procedury, a pracownicy pionu są na to przygotowani. Dodała, że owszem jest to skomplikowane jednak pracownicy na bieżąco mają do czynienia z tymi procedurami i są przygotowani. Wspomniała, że kiedy 20 lat temu zaczynała pracę w Urzędzie było uchwalonych 89 planów, obecnie jest 200. Procedury prowadzone są tylko w ramach obowiązków, nie są delegowane do firm zewnętrznych. Zauważyła, że zmiany planu ogólnego z pewnością będą realizowane, chociażby w wyniku postępu zabudowy, co da bodziec do tego, aby strefy zabudowy mieszkaniowej poszerzyć. Powiedziała, że ma świadomość występowania terenów, dla których wydano warunki zabudowy i nie wszystkie budynki zostały zrealizowane, a w konsekwencji są puste działki i będzie trudność ich zagospodarowania.

Burmistrz Grzegorz Wiśniewski

odniósł się do kwestii gminy Zaniemyśl i powiedział, że droga S11 jeszcze długo nie powstanie, dlatego, że obecnie nie jest jeszcze wyznaczony korytarz, którym miałyby przebiegać. Uzyskanie samej decyzji środowiskowej to czas oczekiwania przynajmniej 4-5 lat. Dodał, że droga miała powstać w latach 2031-2033 i wyraził opinię, że ten termin jest mało prawdopodobny. Zauważył, że plan ogólny gminy Zaniemyśla może spowodować, że już w przyszłym roku inwestorzy będą tam lokowali swoje firmy.

W kwestii wypowiedzi o urojeniach odpowiedział, że nie wycofa tych słów dlatego, że wieczorami otrzymuje telefony z informacjami, jakoby na terenie strefy gospodarczej w Lucinach powstały kurniki i będą tam palone kury. Oznajmił, że wtedy mówi wprost, iż są to urojenia, wynik dezinformacji i zastraszania. Podkreślił, że nic takiego na terenie strefy gospodarczej nie powstanie.

W dalszej kolejności odniósł się do zmiany planu ogólnego i powiedział, że to prosta czynność, nie ma żadnego problemu z wprowadzeniem zmian. Często te zmiany są wydłużone ze względu na inne uwarunkowania, takie jak schemat opiniowania i uzgadniania z innymi instytucjami. Zauważył, że po uchwaleniu planu ogólnego, po okresie roku lub dwóch lat, będzie można rozważyć zmianę kierunków w zakresie usług czy strefy gospodarczej. Podkreślił, że wprowadzenie planu ogólnego wynika z przepisów, które uchwalił jeszcze poprzedni rząd, a samorząd nie ma wpływu na to, żeby dopisywać kwestie mieszkaniowe. Plan ogólny ograniczy wydawanie warunków zabudowy na podstawie decyzji administracyjnej jednej osoby, w dowolnym miejscu, bo tym sposobem powstawały nieruchomości oddalone o 3-4 kilometry od dróg publicznych, co skutkowało koniecznością zainwestowania w całą infrastrukturę wodno-kanalizacyjną, oświetlenie czy utwardzenie dróg. W konsekwencji powodowało to paraliż planowania przestrzennego. Wyraził opinię, że jest to dobry kierunek, choć nie jest to rozwiązanie idealne. Wspomniał, że rozmawiał z podsekretarzem stanu w ministerstwie Rozwoju i Technologii i dowiedział się, iż rząd będzie prowadził prace mające na celu zoptymalizowanie przepisów dotyczących planów ogólnych.

Nawiązał do kwestii niepodpisania uwag. Zaznaczył, że w Urzędzie jest 11 pionów, 7 nadzoruje osobiście, 4 nadzoruje Zastępca. Podkreślił, że to normalny podział obowiązków.

Odniósł się także do kwestii rolnictwa i powiedział, że w nikt nie ogranicza rolników i jeżeli w obrębie gruntów rolnych jest wyznaczona strefa gospodarcza, to właściciel nie ma obowiązku tego gruntu sprzedawać. Decyzja o sprzedaży jest indywidualną decyzją właściciela. Wyrysowanie

terenu gospodarczego w Lucinach jest uzasadnione ze względu na słabszą klasę ziemi. Ponadto strefa powstała na wniosek właścicieli gruntu. Podkreślił, że ta strefa gospodarcza oraz późniejsze plany zagospodarowania przestrzennego zagwarantują, że Rada Miejska oraz mieszkańcy, za sprawą konsultacji do planów miejscowych, będą mieli kontrolę nad tym, co tam powstanie. Podniósł kwestię problematyki powstawania żwirowni. Zwrócił uwagę, że żwirownie mogą być zasypywane różnymi niewłaściwymi rzeczami, a gmina nie ma kompetencji do tego, aby to kontrolować. Odniósł się do kwestii przejazdu przez Luciny i powiedział, że jeżeli przez Luciny przejeżdża środek transportu, który jest nadgabarytem w stosunku do ustawionych znaków, to należy zadzwonić na Policję lub do Inspekcji Transportu Drogowego i reagować na łamanie przepisów. Zwrócił uwagę, że droga przez Luciny jest drogą powiatową, zatem pozostaje w kompetencji Starostwa i Rady Powiatu, aby reagować na tego typu zdarzenia i wprowadzić zmiany poprawiające bezpieczeństwo.

Radny Emil Majsner

zauważył, że nie ma w planie ogólnym takiego zapisu jak ubojnia kurczaków. Jest ona skatalogowana w pojęciu „zakład produkcyjny” i jeśli będzie miała powstać, to Radni nie będą na to mieli żadnego wpływu. Dodał, że działki na obszarze strefy gospodarczej to działki prywatne. Odniósł się do wypowiedzi Naczelnik Katarzyny Bednarowicz o niewielkiej liczbie uczestników zebrań w sołectwach i powiedział, że jeśli teraz ich opinia zostanie odrzucona, to na kolejne zebrania nikt nie przyjdzie, ze względu na brak wpływu na istotne kwestie.

Burmistrz Grzegorz Wiśniewski

odniósł się do wypowiedzi o powstaniu ubojni kurczaków i podkreślił, że Rada Miejska ma kompetencje, aby zakazać tego typu działalności. Zwrócił uwagę na kilka innych kwestii powodujących, że taka ubojnia nie powstanie, m.in. kwestia wody. Podkreślił, że do tego typu działalności jest potrzebna bardzo duża ilość wody. Spółka Śremskie Wodociągi jest własnością gminy. Prowadzone są analizy, ile wody można dostarczać do poszczególnych podmiotów, zatem taki podmiot nie dostanie zgody na przyłączenie do sieci, ze względu na już występujące problemy z dostarczaniem wody. Dodał, że realizowane są inwestycje, takie jak przewiert pod dnem Warty, w planach jest budowa kolejnego ujęcia wody, dlatego nie ma możliwości, aby taki zakład, zużywający duże ilości wody na terenie gminy Śrem powstał. Podniósł też kwestię zapotrzebowania na energię elektryczną i zwrócił uwagę, że to również generuje problemy.

Radny Andrzej Mieloszyński

nawiązał do kwestii protokołów i oznajmił, że pierwszy dyżur projektanta odbył się 23 kwietnia 2026 r. od 17:30 do 19:30, a następnie odczytał fragment protokołu. Zaznaczył, że odbyło się kilka dyżurów, był czas na składanie wniosków i wyjaśnianie ewentualnych wątpliwości, a zainteresowani mieli możliwość konsultacji.

Zastępca Burmistrza Sławomir Ratajczak

zauważył, że plan ogólny gminy budzi wiele emocji. Podkreślił, że Burmistrz stoi na straży nie tylko właścicieli gruntów, ale wszystkich mieszkańców. Zaznaczył, że plan ogólny generuje koszty dla gminy i zwrócił uwagę na problem dużej ilości nieutwardzonych dróg. Wskazał, że obowiązek wykonywania infrastruktury powinien leżeć po stronie właściciela działki, szczególnie biorąc pod uwagę ceny działek. Podniósł też kwestie błędów w ustawie o planowaniu i gospodarowaniu przestrzennym oraz kwestię kosztów wynikających z rozproszenia zabudowy, które leżą po stronie gminy. Podkreślił, że w planie ogólnym jest wyznaczonych mnóstwo działek z możliwością zabudowy.

Radny Bartosz Żeleźny

zwrócił się do gości i podziękował za ich wystąpienia. Poprosił, aby nie oceniali wyników głosowania poszczególnych Radnych przez prymat swoich wystąpień. Podkreślił, że zarówno podniesione przez gości jak i Burmistrza są argumenty warte przemyślenia. Dodał, że należy mieć na uwadze wymogi prawne, które wprowadzają wiele ograniczeń. Zaapelował, aby w przyszłości nie piętnowali Radnych, jak robił to Radny Emil Majsner, ani nie przywłaszczają głosów, które uznają za korzystne z punktu widzenia swoich wystąpień. Radni głosują zgodnie z własnymi przekonaniem i poprosił, aby nie wykorzystywać tego do walki w mediach społecznościowych i uszanować prawo Radnych do wyrażenia własnej opinii.

Radny Jerzy Cieślewicz

zwrócił się do Naczelnicy Katarzyny Bednarowicz i poprosił, aby przed głosowaniem nad zaopiniowaniem planu ogólnego udostępniła opinie sołectw do wglądu.

O godzinie 14:48 Przewodnicząca Komisji zarządziła 10 minut przerwy w obradach.

Naczelnik Katarzyna Bednarowicz przekazała Radnym do wglądu opinie sołectw.

Na tym dyskusję zakończono.

Przystąpiono do głosowania w sprawie w sprawie zaopiniowania projektu uchwały w sprawie planu ogólnego gminy Śrem, po zapoznaniu się z raportem podsumowującym przebieg konsultacji społecznych, w tym wykazem uwag, dotyczących przedmiotowego projektu uchwały.

Wyniki głosowania:

ZA: 4, PRZECIW: 2, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 2, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 1

Wyniki imienne:

ZA (4)

Jerzy Cieślewicz, Andrzej Mieloszyński, Cezary Strzelec, Edward Szczepański

PRZECIW (2)

Łukasz Brzeziński, Bartosz Żeleźny

WSTRZYMUJĘ SIĘ (2)

Maria Sokołowska-Nowak, Nina Stępa

BRAK GŁOSU (0)

NIEOBECNI (1)

Tomasz Przybylski

Komisja w obecności 8 członków pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały 4 głosami „za”.

- c) w sprawie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego obszaru położonego przy ul. Ks. Piotra Wawrzyniaka w Mechlinie;

Projekt uchwały zreferowała Naczelnik PPS Katarzyna Bednarowicz.

Przewodnicząca otworzyła dyskusję w tym punkcie obrad.

Dyskusji nie podjęto.

Przystąpiono do głosowania w sprawie zaopiniowania projektu uchwały w sprawie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego obszaru położonego przy ul. Ks. Piotra Wawrzyniaka w Mechlinie, po zapoznaniu się z raportem podsumowującym przebieg konsultacji społecznych, w tym wykazem uwag, dotyczących przedmiotowego projektu uchwały.

Wyniki głosowania:

ZA: 7, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 1, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 1

Wyniki imienne:

ZA (7)

Łukasz Brzeziński, Jerzy Cieślewicz, Andrzej Mieloszyński, Maria Sokołowska-Nowak, Cezary Strzelec, Edward Szczepański, Bartosz Żeleźny

PRZECIW (0)

WSTRZYMUJĘ SIĘ (1)

Nina Stępa

BRAK GŁOSU (0)

NIEOBECNI (1)

Tomasz Przybylski

Komisja w obecności 8 członków pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały 7 głosami „za”.

- d) w sprawie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenu działalności gospodarczej w Nochowie.

Projekt uchwały zreferowała Naczelnik PPS Katarzyna Bednarowicz.

Przewodnicząca otworzyła dyskusję w tym punkcie obrad.

W dyskusji głos zabrali:

Radny Łukasz Brzeziński
zapytał czy odbyło się zebranie wiejskie.

Naczelnik PPS Katarzyna Bednarowicz
odpowiedziała, że odbyło się zebranie wiejskie, a opinia o projekcie uchwały była negatywna.

Radny Łukasz Brzeziński
dopytał, czy po spotkaniu w Urzędzie Miejskim pojawiła się jakaś konkluzja czy zakończyło się ono patem.

Naczelnik PPS Katarzyna Bednarowicz
odpowiedziała, iż nie uważa, aby spotkanie zakończyło się patem, ponieważ przedstawiciele zakładu produkcyjnego powiedzieli, że będą ustalali kwestię nasadzeń z grupą mieszkańców obecnych na spotkaniu oraz sołtysem

Radny Łukasz Brzeziński

przywołał zapisy o pasie zieleni o szerokości 19 metrów oraz linii zabudowy 19 metrów. Zapytał, czy to jest technicznie możliwe, ponieważ muszą być zachowane odległości pomiędzy drzewami i budynkami.

Naczelnik PPS Katarzyna Bednarowicz

wskazała Radnemu na mapie, gdzie znajduje się pas zieleni izolacyjnej, za którym znajduje się linia zabudowy. Dodała, że jedna z uwag dotyczyła tego, aby ta linia zabudowy wyznaczyć w odległości 50 metrów. Nie wie jakie jest uzasadnienie tej uwagi jednak, gdyby tak zrobić, to przecięto by już istniejący budynek. Linia zabudowy określa odległość, w której może stać ściana budynku najbliższej drogi.

Radny Łukasz Brzeziński

dopytał, czy zakład produkcyjny stawiając ścianę budynku 19 metrów od drogi będzie w stanie wykonać 19 metrowy pas zieleni, biorąc pod uwagę, że należy zachować pewne odległości od budynku.

Naczelnik PPS Katarzyna Bednarowicz

odpowiedziała, że jest to nieprzekraczalna linia zabudowy, co nie znaczy, że ktoś musi się w tej linii 19 metrów budować. Jest to kwestia, którą rozwiązuje projektant. Istniejące budynki są w dalszej odległości niż wskazane 19 metrów.

Na tym dyskusje zakończono.

Przystąpiono do głosowania w sprawie zaopiniowania projektu uchwały w sprawie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenu działalności gospodarczej w Nochowie, po zapoznaniu się z raportem podsumowującym przebieg konsultacji społecznych, w tym wykazem uwag, dotyczących przedmiotowego projektu uchwały.

Wyniki głosowania:

ZA: 8, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 1

Wyniki imienne:

ZA (8)

Łukasz Brzeziński, Jerzy Cieślewicz, Andrzej Mieloszyński, Maria Sokołowska-Nowak, Nina Stępa, Cezary Strzelec, Edward Szczepański, Bartosz Żeleźny

PRZECIW (0)

WSTRZYMUJĘ SIĘ (0)

BRAK GŁOSU (0)
NIEOBECNI (1)
Tomasz Przybylski

Komisja w obecności 8 członków jednogłośnie zaopiniowała pozytywnie projekt uchwały.

- e) w sprawie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w rejonie ulic Ametystowej i Waniliowej w Zbrudzewie;

Projekt uchwały zreferowała Naczelnik PPS Katarzyna Bednarowicz.

Przewodnicząca otworzyła dyskusję w tym punkcie obrad.

Dyskusji nie podjęto.

Przystąpiono do głosowania w sprawie zaopiniowania projektu uchwały w sprawie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w rejonie ulic Ametystowej i Waniliowej w Zbrudzewie, po zapoznaniu się z raportem podsumowującym przebieg konsultacji społecznych, w tym wykazem uwag, dotyczących przedmiotowego projektu uchwały.

Wyniki głosowania:

ZA: 8, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 1

Wyniki imienne:

ZA (8)

Łukasz Brzeziński, Jerzy Cieślewicz, Andrzej Mieloszyński, Maria Sokołowska-Nowak, Nina Stępa, Cezary Strzelec, Edward Szczepański, Bartosz Żeleźny

PRZECIW (0)

WSTRZYMUJĘ SIĘ (0)

BRAK GŁOSU (0)

NIEOBECNI (1)

Tomasz Przybylski

Komisja w obecności 8 członków jednogłośnie zaopiniowała pozytywnie projekt uchwały.

- f) w sprawie zasięgnięcia opinii o projekcie uchwały Rady Miejskiej w Śremie.

Przewodnicząca Komisji poinformowała, że Radny Artur Konon złożył projekt uchwały w sprawie ograniczenia w godzinach nocnej sprzedaży napojów alkoholowych przeznaczonych do spożycia poza miejscem sprzedaży na terenie miasta i gminy Śrem. Zgodnie z zapisami zawartymi w ustawie o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi Rada Miejska w Śremie przed podjęciem uchwały, zasięga opinii jednostek pomocniczych gminy - sołectw. Przedstawiony projekt uchwały dotyczy przekazania projektu uchwały do zaopiniowania przez sołectwa.

Następnie Przewodnicząca otworzyła dyskusję w tym punkcie obrad.

W dyskusji głos zabrali:

Radny Cezary Strzelec

oznajmił, że zagłosuje „za” przekierowaniem uchwały do zaopiniowania, jednak będzie głosował przeciw samemu projektowi uchwały. Wyraził opinię, że tego typu uchwały mają sens w konkretnych sytuacjach i miejscowościach. Jako przykład podał centrum Poznania, gdzie jest dużo turystów i anonimowość skłania do różnych nadużyć. Dodał, że dwie interwencje w tygodniu nie są przyczyną, aby zakazywać sprzedaży alkoholu w konkretnych godzinach.

Na tym dyskusję zakończono.

Przystąpiono do głosowania w sprawie zaopiniowania projektu uchwały w sprawie zasięgnięcia opinii o projekcie uchwały Rady Miejskiej w Śremie.

Wyniki głosowania:

ZA: 6, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 2, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 1

Wyniki imienne:

ZA (6)

Łukasz Brzeziński, Jerzy Cieślewicz, Maria Sokołowska-Nowak, Nina Stępa, Cezary Strzelec, Edward Szczepański

PRZECIW (0)

WSTRZYMUJĘ SIĘ (2)

Andrzej Mieloszyński, Bartosz Żeleźny

BRAK GŁOSU (0)
NIEOBECNI (1)
Tomasz Przybylski

Komisja w obecności 8 członków pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały 6 głosami „za”.

g) w sprawie przystąpienia do sporządzenia Gminnego Programu Rewitalizacji Gminy Śrem na lata 2027-2031.

Projekt uchwały zreferowała Naczelnik PPS Katarzyna Bednarowicz.

Przewodnicząca otworzyła dyskusję w tym punkcie obrad.

Dyskusji nie podjęto.

Przystąpiono do głosowania w sprawie zaopiniowania projektu uchwały w sprawie przystąpienia do sporządzenia Gminnego Programu Rewitalizacji Gminy Śrem na lata 2027-2031.

Wyniki głosowania:

ZA: 8, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 1

Wyniki imienne:

ZA (8)

Łukasz Brzeziński, Jerzy Cieślewicz, Andrzej Mieloszyński, Maria Sokołowska-Nowak, Nina Stępa, Cezary Strzelec, Edward Szczepański, Bartosz Żeleźny

PRZECIW (0)

WSTRZYMUJĘ SIĘ (0)

BRAK GŁOSU (0)

NIEOBECNI (1)

Tomasz Przybylski

Komisja w obecności 8 członków jednogłośnie zaopiniowała pozytywnie projekt uchwały.

(Opinia komisji stanowi załącznik nr 3 protokołu).

(Raport z głosowań stanowi załącznik nr 4 protokołu).

Ad 3. Sprawy bieżące w zakresie działania Komisji.

Przewodnicząca otworzyła dyskusję w tym punkcie posiedzenia.

W dyskusji głos zabrali:

Radny Cezary Strzelec
poprosił Panią Naczelnik Katarzynę Bednarowicz o udostępnienie radnym prezentacji do planu ogólnego gminy Śrem, którą przygotowała Pani urbanistka Aldona Cieśla.

Naczelnik PPS Katarzyna Bednarowicz
odpowiedziała, że przekaże prezentację do Biura Rady.

Na tym dyskusję i punkt zakończono.

Wobec wyczerpania porządku obrad Przewodnicząca Komisji podziękowała Radnym i gościom za udział w posiedzeniu.

Na tym posiedzenie komisji i protokół zakończono.

Przewodnicząca
Komisji Wsi, Ochrony Środowiska,
Rozwoju i Polityki Przestrzennej
Nina Stępa

Załączniki do protokołu:

1. Zawiadomienia o posiedzeniu Komisji.
2. Lista obecności radnych.
3. Opinia Komisji w sprawie projektów uchwał.
4. Raport z głosowań.

Sprawę prowadzi:
wz. Marta Mośkowiak
PAOOR
tel. 61 28 47 185